

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
emil.kruk@umcs.pl

EMIL KRUK

Dziennikarz jako zawód zaufania publicznego

Journalist as a Position of Trust

WPROWADZENIE

W opinii społecznej dziennikarz jest zawodem zaufania publicznego¹. Jednak zmiany zachodzące w ostatnim czasie w mediach – mowa tu przede wszystkim o „tabloidyzacji” treści medialnych, ekspozycji scen przemocy, wulgaryzacji języka mediów, relatywizacji moralności działań dziennikarskich, komercjalizacji zawartości środków przekazu, „celebrytyzacji”, rosnącej roli autopromocji medialnej² oraz silnym upolitycznieniu mediów – każą zweryfikować ten pogląd. Jest to tym bardziej konieczne, że także status prawny dziennikarza w obowiązującym porządku prawnym jest dość niejasny, czego przejawem są choćby wątpliwości interpretacyjne, które budzi legalna definicja tego zawodu. Natomiast z uwagi na wysokie wymagania zawodowe oraz moralno-etyczne stawiane osobom wykonu-

¹ Jak wynika z badania przeprowadzonego przez Centrum Badania Opinii Społecznej, zdecydowana większość badanych za zawód zaufania publicznego, obok kilku innych, uznaje dziennikarza (80%). Warto też podkreślić, że w przypadku zawodu dziennikarza występuje „małe” zróżnicowanie opinii w różnych grupach badanych. Zob. *Opinia społeczna na temat zawodów zaufania publicznego. Komunikat z badań*, BS/73/2004, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2004, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_073_04.PDF [dostęp: 17.12.2017]. Badanie *Opinia społeczna na temat zawodów zaufania publicznego* zostało zrealizowane przez CBOS na zlecenie Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w dniach 20–23 lutego 2004 r. Przeprowadzono je metodą kwestionariuszy wywiadów bezpośrednich na reprezentatywnej losowej imiennej próbie dorosłych Polaków. Liczebność próby zrealizowanej (netto) wyniosła N=980.

² J.W. Adamowski, A. Jupowicz-Ginalska, *Zamiast tradycyjnego wstępu – kilka słów o przedmiocie dyskusji...*, [w:] *Zmierzch profesjonalnego dziennikarstwa?*, red. J.W. Adamowski, A. Jupowicz-Ginalska, Warszawa 2012, s. 7–18.

jącym zawody zaufania publicznego i kandydatom do tych zawodów, odpowiedź na pytanie, czy zawód dziennikarza mieści się w przedmiotowej kategorii, będzie wymagała określenia istoty zawodu zaufania publicznego, zdefiniowania pojęcia „dziennikarz”, omówienia problemu przynależności dziennikarzy do korporacji zawodowych, a także odniesienia się do wybranych obowiązków dziennikarzy, do których należy zaliczyć m.in. służbę społeczeństwu i państwu, przestrzeganie tajemnicy zawodowej oraz postępowanie zgodnie z zasadami etyki dziennikarskiej. Wyliczone kwestie, w podanej tu kolejności, będą przedmiotem poniższych rozważań.

ISTOTA ZAWODU ZAUFANIA PUBLICZNEGO

Pojęcie „zawód zaufania publicznego” jest pojęciem prawnym. Zostało ono wprowadzone do polskiego porządku prawnego przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.³ Znaleźć je można w treści art. 17 ust. 1 ustawy zasadniczej, w którym ustrojodawca przewidział możliwość tworzenia w drodze ustawy samorządów zawodowych reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Pojęcie to nie posiada jednak definicji legalnej, nie stworzono też katalogu zawodów zaufania publicznego, a wspomniany wyżej przepis Konstytucji, mimo jego doniosłości normatywnej, nie określa kryteriów kwalifikacji poszczególnych zawodów do tej grupy⁴. W literaturze za takie kryteria uznaje się w szczególności wymóg posiadania wysokich kwalifikacji fachowych i moralnych. Jak stwierdził P. Sarnecki:

„Zawód zaufania publicznego” więc, to zawód polegający na obsłudze osobistych potrzeb ludzkich, wiążący się z przyjmowaniem informacji dotyczących życia osobistego i zorganizowany

³ Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.

⁴ Jak podaje W.J. Wołpiuk, w toku prac nad Konstytucją przyjmowano „jako rzecz zrozumiałą”, że chodzi o zawody niejako tradycyjnie uznawane za zawody zaufania publicznego (tj. zawody prawnicze i medyczne), choć już w owym czasie liczba samorządów reprezentujących zawody aspirujące do tego miana była znaczna. W ocenie tego autora: „Wyróżnikiem zawodów zaufania publicznego jest między innymi ich quasi-misyjność, a więc zdystansowanie się wobec kryterium zysku, wynikająca z faktu, że zawody te wykonywane są w celu zaspokajania interesu publicznego”. Zob. W.J. Wołpiuk, *Zawód zaufania publicznego z perspektywy prawa konstytucyjnego*, [w:] *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu*, oprac. S. Legat, M. Lipińska, Warszawa 2002, s. 21–22. Por. uwagi M. Kuleszy, który uznając, iż wykonywanie każdego zawodu wymaga zaufania publicznego, kwestionuje celowość „budowania merytorycznej definicji” zawodu zaufania publicznego, zwłaszcza w opozycji do zawodów, które miałyby nie posiadać tej cechy. Jak bowiem twierdzi ten autor: „Tak zwane podle zawody też są zawodami zaufania publicznego”. Zob. M. Kulesza, *Pojęcie zawodu zaufania publicznego*, [w:] *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny...*, s. 25.

w sposób uzasadniający przekonanie społeczne o właściwym dla interesów jednostki wykorzystywaniu tych informacji przez świadczących usługi⁵.

Gwarancję jego należytego wykonywania, w ocenie tego autora, stanowią przede wszystkim: obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej, wymóg postępowania zgodnego z normami etyki zawodowej, treścią ślubowania oraz tradycją wykonywania danego zawodu, jak również konieczność posiadania wysokospecjalistycznej wiedzy i umiejętności zawodowych⁶. Z kolei Trybunał Konstytucyjny w jednym ze swoich orzeczeń podkreśla, iż przymiot „zaufania publicznego” zawodów objętych regulacją art. 17 ust. 1 Konstytucji:

[...] polega nie tylko na objęciu zakresem ich wykonywania pieczy nad prowadzeniem spraw lub ochroną wartości (dóbr) o zasadniczym i (najczęściej) osobistym znaczeniu dla osób korzystających z usług w sferze zawodów zaufania publicznego. Nie wyczerpuje się też w podejmowaniu ważnych – w wymiarze publicznym – czynności zawodowych, wymagających profesjonalnego przygotowania, doświadczenia, dyskrecji oraz taktu i kultury osobistej.

W opinii Trybunału zawody zaufania publicznego muszą być wykonywane w sposób „społecznie aprobowany”, budzący „realne »zaufanie publiczne«”, „należyty”, co dotyczy nie tylko indywidualnych działań osób wykonujących te zawody, ale również „działań korporacyjnych”. Według Trybunału wspomniane zaufanie warunkowane jest przez szereg czynników, jak choćby przekonanie o zachowaniu przez wykonującego zawód dobrej woli właściwych motywacji, należytej staranności zawodowej, a także wiara w przestrzeganie wartości istotnych dla danego zawodu (np. w przypadku prawniczych zawodów zaufania publicznego będzie to „pełne i integralne respektowanie prawa”)⁷.

⁵ P. Sarnecki, *Pojęcie zawodu zaufania publicznego (art. 17 ust. 1 Konstytucji) na przykładzie adwokatury*, [w:] *Konstytucja, wybory, parlament. Studia ofiarowane Zdzisławowi Jaroszowi*, red. L. Garlicki, Warszawa 2000, s. 155.

⁶ *Ibidem*, s. 155–157; *idem*, *W sprawie znaczenia konstytucyjnego określenia „zawód zaufania publicznego” (art. 17 ust. 1 Konstytucji)*, „Ekspertyzy i Opinie Prawne. Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu” 2001, nr 5(41), s. 31–32. Pogląd P. Sarneckiego aprobowano przywoływany jest przez TK w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 maja 2002 r., SK 20/00, OTK ZU 2002, nr 3A, poz. 29. Na temat pojęcia „zawód zaufania publicznego” zob. też: L. Grzonka, J. Kostrubiec, *Zawód zaufania publicznego. Przyczynek do dyskusji*, „Studia Iuridica Lublinsia” 2007, nr 9, s. 25–34; J. Smarż, *Samorząd zawodowy inżynierów budownictwa jako samorząd zawodu zaufania publicznego*, Lublin 2013, s. 99–129; T. Kocowski, *Zawód zaufania publicznego w gospodarce rynkowej – rzeczywistość czy przeżytek*, [w:] *Stare dogmaty – nowe wyzwania w prawie i ekonomii*, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa 2013, s. 145–149.

⁷ Wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., P 21/02, OTK ZU 2004, nr 2A, poz. 9.

ZAWÓD DZIENNIKARZA

Zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe⁸ dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji. Niestety, brzmienie tego przepisu budzi liczne wątpliwości interpretacyjne. Dotyczy to w szczególności drugiej jego części, w której mowa jest o zajmowaniu się działalnością dziennikarską „na rzecz i z upoważnienia redakcji”. Takie unormowanie oznacza bowiem, że obecnie dziennikarzem jest każdy, kto zajmuje się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, nawet jeśli czynności te wykonuje doraźnie⁹. Co więcej, w analizowanym przepisie nie przewidziano żadnych wymagań dotyczących kwalifikacji moralnych, obywatelstwa, znajomości języka polskiego, znajomości języków obcych, wieku, stanu zdrowia, niekaralności, korzystania z praw cywilnych i publicznych, zdolności do czynności prawnych, wykształcenia, specjalistycznego przygotowania zawodowego, egzaminów zawodowych, doświadczenia zawodowego (praktyki zawodowej), poziomu wiedzy w danej dziedzinie czy przynależności do korporacji zawodowej. Na problem ten zwrócił uwagę także TK, który po zestawieniu legalnych definicji „dziennikarza” (art. 7 ust. 2 pkt 5 u.p.p.), „materiału prasowego” (art. 7 ust. 2 pkt 4 u.p.p.) oraz „redakcji” (art. 7 ust. 2 pkt 8 u.p.p.), doszedł do wniosku, iż „za dziennikarza [...] należy uważać każdą niemal osobę kontaktującą się z redakcją w sprawie jakiegokolwiek materiału prasowego”. W ocenie TK:

Tak szeroko sformułowana definicja, uzasadniona być może w przeszłości celami państwa komunistycznego, szczególnie dbającego o kontrolę publikacji i osób zaangażowanych w ich powstanie na każdym jego etapie, jest całkowicie nieprzydatna w nowym demokratycznym porządku państwa [...] ¹⁰.

⁸ Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24 ze zm., dalej jako: u.p.p.

⁹ M. Brzozowska-Pasieka, [w:] M. Brzozowska-Pasieka, M. Olszyński, J. Pasieka, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 131–132. Por. pogląd W. Lisa, który analizując pojęcie dziennikarza funkcjonujące na gruncie prawa prasowego, stwierdził: „Definiując pojęcie dziennikarza, oprócz aspektów przedmiotowych, należy również zwrócić uwagę na aspekt podmiotowy, związany ze sposobem rozumienia wykonywanych zadań przez osobę zatrudnioną bądź tylko współpracującą z redakcją – dziennikarzem będzie wyłącznie osoba, dla której działalność związana z redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych stanowi podstawową aktywność zawodową oraz główne źródło utrzymania. Za dziennikarza może więc zostać uznana tylko taka osoba, która czynności związane z redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych wykonuje w sposób systematyczny, odpowiednio zorganizowany i ciągły, a nie osoba, która taką działalność wykonuje jedynie sporadycznie, przypadkowo i doraźnie”. Zob. W. Lis, *Pojęcie dziennikarza na gruncie prawa prasowego*, [w:] *Status prawny dziennikarza*, red. W. Lis, Warszawa 2014, s. 19–20.

¹⁰ Wyrok TK z dnia 11 maja 2007 r., K 2/07, OTK ZU 2007, nr 5A, poz. 48.

W związku z powyższym w literaturze przedmiotu już od wielu lat wskazuje się na potrzebę precyzyjnego wskazania w przepisach istotnych cech przysługujących w jednakowym stopniu wszystkim desygnatom pojęcia „dziennikarz” oraz wprowadzenie dodatkowych wymagań, których spełnienie będzie warunkowało uzyskanie statusu dziennikarza przez konkretną osobę. I tak np. zdaniem E. Ferenc-Szydełko: „Definicja zawodu [dziennikarza – E.K.] powinna być jasno i konkretnie wyrażona”. Według tej autorki niezbędne jest też ustalenie kryteriów uzyskania statusu dziennikarza, do których zalicza: ściśle określony stosunek prawny łączący dziennikarza z redakcją, twórczy charakter pracy, odpowiednie wykształcenie, ale także – jak można wnioskować z dalszej części jej wywodu – uzyskanie wpisu do rejestru dziennikarzy. W ocenie Ferenc-Szydełko: „Takie zmiany wzmocniłyby pozycję dziennikarza wobec wydawców, ponieważ nadałyby mu stabilny, trwały status zawodowy”¹¹.

KORPORACJA ZAWODOWA DZIENNIKARZY

Art. 17 ust. 1 Konstytucji wyposaża ustawodawcę w kompetencję do tworzenia samorządów zawodowych reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujących pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony¹². Warto przy tym zastrzec, że przywołany wyżej przepis nie zobowiązuje ustawodawcy do kreowania korporacji zawodowych, ten korzysta w przedmiotowym zakresie z pewnej swobody (dotyczy to również znoszenia samorządów zawodowych). Obowiązkiem ustawodawcy jest natomiast ustalenie, czy i ewentualnie jakie zadania publiczne należy wykonać w związku z wyodrębnieniem się pewnych zawodów oraz rozstrzygnięcie, jak najefektywniej te zadania zrealizować. W konsekwencji ustawodawca może powierzyć wykonanie wspomnianych zadań publicznych organom administracji rządowej, jednostkom samorządu terytorialnego albo samorządom zawodowym, wyposażając je przy tym w odpowiednie kompetencje władcze. Mówiąc inaczej, samorząd zawodowy jest jedną z form decentralizacji administracji publicznej i jed-

¹¹ E. Ferenc-Szydełko, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 93–94.

¹² W drodze ustawy można tworzyć również „inne rodzaje samorządu” (art. 17 ust. 2 zd. 1 Konstytucji). Wnioskując *a contrario*, należy przyjąć, że chodzi tu nie tylko o samorząd gospodarczy, ale także o samorządy zawodowe osób wykonujących zawody niemające charakteru zawodów zaufania publicznego. Inaczej, niż ma to miejsce w przypadku samorządów zawodowych zrzeszających osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, ustrojodawca nie określił celów, a jedynie granice ich działalności. W każdym razie samorządy te nie mogą naruszać wolności wykonywania zawodu ani ograniczać wolności podejmowania działalności gospodarczej (art. 17 ust. 2 zd. 2 Konstytucji). Ustawodawca może więc utworzyć tego typu samorząd w celu ochrony praw zrzeszonych w nim osób, ale wyposażenie go np. w kompetencję do decydowania o dostępie do zawodu należałoby uznać za niedopuszczalne.

nocześnie jedną z form partycypacji obywateli w jej sprawowaniu¹³. Interesów samorządu zawodowego nie można więc przeciwstawiać interesom państwa. Zwraca na to uwagę TK, który stoi na stanowisku, iż „samorząd zawodowy ma nie tyle eliminować czy niwelować partykularne interesy osób wykonujących zawody zaufania publicznego, ile zmierzać do ich uzgodnienia z interesem publicznym przez samych zainteresowanych”, z czym może wiązać się konieczność wprowadzenia rozmaitych ograniczeń w zakresie wolności wykonywania zawodu, jak i wolności podejmowania działalności gospodarczej, jeżeli wykonywanie zawodu miałyby się z taką działalnością wiązać¹⁴. W ocenie TK:

Samorząd upodmiotowia określoną grupę zawodową i umożliwia jej samodzielne rozstrzygnięcie w określonych granicach o swoich sprawach. W rezultacie sprawuje on władztwo publiczne nad sprawami danej grupy zawodowej. Samorządność zawodowa wykorzystuje energię społeczną, wiedzę fachową i zdolności samoregulacyjne poszczególnych wspólnot dla zapewnienia optymalnej realizacji zadań publicznych. Decentralizacja poprzez samorząd zawodowy wzmacnia legitymizację administracji publicznej oraz zaufanie obywateli do państwa, umożliwiając zainteresowanym grupom zawodowym udział w podejmowaniu rozstrzygnięć władczych, które ich dotyczą¹⁵.

Polski ustawodawca nie zdecydował się na utworzenie samorządu zawodowego dziennikarzy. Jak wynika z przedstawionych wyżej ustaleń, fakt ten wcale nie musi oznaczać, że w jego ocenie zawód dziennikarza jest pozbawiony cech zawodu zaufania publicznego¹⁶. Jak zostało już wspomniane, ustawodawca korzysta w tym zakresie z pewnej swobody i co za tym idzie może on uznać, że nie ma potrzeby sprawowania przez samorząd pieczy nad należytym wykonywaniem danego zawodu, bowiem może być ono zapewnione w inny sposób. W tym miejscu warto też podkreślić, że adresatem art. 17 Konstytucji jest ustawodawca, który został wyposażony w kompetencję do decydowania o utworzeniu oraz likwidacji samorządu zawodowego. Nie można zatem z tej regulacji wyprowadzić prawa podmiotowego do samorządu zawodowego. Przepis ten „zawiera normę ustrojową i nie stanowi podstawy do konstruowania odrębnego prawa lub wolności konstytucyjnej”¹⁷. Inna rzecz, że w ocenie medioznawców wewnątrznie rozbite i nadmiernie upolitycznione środowisko zawodowe dziennikarzy nie dojrzało do

¹³ Wyrok TK z dnia 24 marca 2015 r., K 19/14, OTK ZU 2015, nr 3A, poz. 32.

¹⁴ Wyrok TK z dnia 22 maja 2001 r., K 37/00, OTK ZU 2001, nr 4, poz. 86.

¹⁵ Wyrok TK z dnia 7 marca 2012 r., K 3/10, OTK ZU 2012, nr 3A, poz. 25.

¹⁶ Por. pogląd W. Lisa, który dokonując charakterystyki prawnej zawodu dziennikarza, stwierdził: „[...] na gruncie obowiązującego prawa brak jest podstaw do stwierdzenia, że dziennikarz wykonuje wolny zawód lub że jest to zawód zaufania społecznego. Jest tak co najmniej z kilku powodów, do których należy zaliczyć przede wszystkim brak obowiązku przynależności do korporacji zawodowej warunkującej wykonywanie zawodu dziennikarza oraz brak wymogu posiadania odpowiednio wysokich kwalifikacji zawodowych poświadczonych ukończeniem studiów wyższych lub odbyciem praktyki zawodowej”. Zob. W. Lis, *op. cit.*, s. 27.

¹⁷ Wyrok TK z dnia 23 kwietnia 2008 r., SK 16/07, OTK ZU 2008, nr 3A, poz. 45.

samoregulacji, a w każdym razie nie dąży do ukonstytuowania własnego samorządu zawodowego, który reprezentowałby osoby wykonujące zawód dziennikarza i sprawowałby pieczę nad należytym wykonywaniem tego zawodu. Prowadzi to do pogłębienia wspomnianych problemów oraz do spadku jakości dziennikarstwa, a w konsekwencji do systematycznego obniżania społecznego prestiżu zawodu dziennikarskiego i spadku zaufania do niego. Pewne jest także, że żadna z obecnie istniejących organizacji dziennikarskich (związki zawodowe, stowarzyszenia) ani żadna z praktykowanych form współpracy środowiska dziennikarskiego z innymi podmiotami („porozumienia”) nie jest w stanie zaradzić tym problemom. Przy czym rzeczony brak skuteczności nie jest efektem zaniechania ze strony organizacji dziennikarskich, a raczej braku regulacji prawnych, które wyposażałyby je w kompetencje umożliwiające podejmowanie odpowiednich działań. W efekcie skupiają się one na ochronie i reprezentacji podstawowych interesów zawodowych dziennikarzy¹⁸.

SŁUŻBA SPOŁECZEŃSTWU I PAŃSTWU

Zgodnie z art. 10 ust. 1 zd. 1 u.p.p. zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu. Aby zrozumieć istotę tego zobowiązania, należy przypomnieć, iż pojęcie „służba” używane jest na oznaczenie pracy na rzecz jakiejś wspólnoty, wykonywanej z poświęceniem (oddaniem)¹⁹. W tym przypadku chodzi o działania podejmowane na rzecz ogółu ludności zamieszkującej terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, dla dobra wspólnego²⁰. Mając to na uwadze, należy podzielić pogląd, iż:

Służby państwu nie należy utożsamiać z działaniem na rzecz większości rządzącej. Zmiana sytuacji politycznej w państwie w żaden sposób nie powinna oddziaływać na zadania dziennikarzy. Z dyspozycji art. 10 ust. 1 pr. pras. nie wynika bowiem nakaz działania zgodnie z oczekiwaniami określonej grupy politycznej, lecz nakaz działania w interesie ogółu społeczeństwa, który istnieje niezależnie od zmieniających się frakcji politycznych²¹.

¹⁸ Na temat organizacji środowiska dziennikarskiego zob. M. Poręba, *Dziennikarz i doradca public relations. Aspekty etyczne i prawne zawodu*, Warszawa 2012, s. 65–76; L. Szot, *Korporacja zawodowa dziennikarzy w Polsce*, [w:] *Dziennikarz, utwór, prasa. Księga jubileuszowa z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej prof. dr. hab. Bogdana Michalskiego*, red. T. Kononiuk, Warszawa 2014, s. 57–72; J. Taczowska, *Zawód dziennikarza w Polsce. Między misją a posłannictwem*, Bydgoszcz 2012, s. 436–455.

¹⁹ *Służba*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/služba.html> [dostęp: 17.12.2017].

²⁰ Por. M. Zdyb, *Służba publiczna*, [w:] *Prawość i godność. Księga pamiątkowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Wojciecha Łączkowskiego*, red. S. Fundowicz, F. Rymarz, A. Gomułowicz, Lublin 2003, s. 349–375.

²¹ *Prawo mediów*, red. J. Sieńczyło-Chlabicz, Warszawa 2012, s. 124. Zob. też: K. Doktorowicz, *Powinności mediów publicznych wobec demokracji*, [w:] *Polityka a środki masowej in-*

Podobnego zdania jest P. Czarnecki, który w swych rozważaniach o etyce mediów ocenił jako „nieprzekonujący” argument, iż politycy partii rządzącej posiadają „moralne prawo” do podporządkowania sobie mediów publicznych w celu realizacji programu wyborczego, nawet jeśli takie działanie byłoby ukierunkowane na realizację dobra wspólnego. Założenie to opiera się bowiem na niewłaściwym rozumieniu „dobra wspólnego”, którego jednym z najistotniejszych elementów jest wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, a więc także wolność prasy i innych środków społecznego przekazu. Jak stwierdził Czarnecki:

Działanie sprzeczne z zasadą niezależności mediów opiera się na założeniu o istnieniu wyższych i ważniejszych wartości niż wolność, to zaś założenie jest nie do pogodzenia z systemem wartości leżącym u podstaw demokracji, który to system uznaje wolność słowa za jedną z wartości fundamentalnych, dopuszczając jej ograniczenia jedynie w imię ochrony dobra jednostki²².

Nie tracąc z pola widzenia podjętego w tej pracy problemu badawczego, warto też zastrzec, że dziennikarzy nie można zaliczyć do „osób pełniących funkcje publiczne” w znaczeniu, w jakim ten termin został użyty w art. 61 ust. 1 Konstytucji. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż w świetle przywołanej regulacji „sprawowanie funkcji publicznej” wiąże się z wykonywaniem zadań władzy publicznej (*imperium*) i gospodarowaniem mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa (*dominium*). Także TK wyłącza dziennikarzy z pojęcia osób pełniących funkcje publiczne, uznając, że chodzi w tym przypadku „o takie stanowiska i funkcje, których sprawowanie jest równoznaczne z podejmowaniem działań wpływających bezpośrednio na sytuację prawną innych osób lub łączy się co najmniej z przygotowaniem decyzji dotyczących innych podmiotów”²³. Trybunał wskazuje w tym przypadku na konieczność odróżnienia „funkcji publicznej” sprawowanej na podstawie określonej przepisami prawa kompetencji (na podstawie i w granicach prawa) od „faktycznego wpływania na zachowania innych ludzi” poprzez wszelkie działania dozwolone. Dziennikarze, działając w przestrzeni publicznej, z wykorzystaniem środków masowego przekazu, mogą przecież silnie oddziaływać na społeczeństwo przez rozpowszechnianie informacji i idei dotyczących spraw będących przedmiotem publicznego zainteresowania i mających publiczne znaczenie, co nie oznacza, że pełnią oni funkcję publiczną²⁴.

formacji, oprac. M. Lipińska, Warszawa 2004, s. 92–96; I. Leonowicz-Bukała, *Dziennikarstwo obywatelskie a rola mediów w demokracji*, [w:] *Zawód dziennikarz. Między misją a profesją*, red. B. Brodzińska, M. Jeziński, M. Mateja, Toruń 2015, s. 251–271.

²² P. Czarnecki, *Etyka mediów*, Warszawa 2008, s. 83.

²³ Wyrok TK z dnia 11 maja 2007 r., K 2/07, OTK ZU 2007, nr 5A, poz. 48.

²⁴ *Ibidem*. Por. uwagi J. Taczkowskiej, która w swych rozważaniach na temat statusu publicznoprawnego prasy stwierdziła między innymi, że „wskazanie na publiczny charakter i cel działania mediów, a zarazem na powiązanie zadań mediów z zadaniami publicznymi, [...] ujawnia element

TAJEMNICA ZAWODOWA DZIENNIKARZA

W literaturze przedmiotu, podobnie w judykatach, bardzo często wyrażane jest przeświadczenie, że „swoistą a zarazem immanentną cechą zawodów zaufania publicznego jest obowiązek osób wykonujących te zawody zachowania w tajemnicy informacji pozyskanych w toku czynności zawodowych”²⁵. Także TK podziela ten pogląd, zwracając przy tym uwagę na fakt, że choć tajemnica zawodowa wprowadzana jest przede wszystkim w interesie klientów osób wykonujących zawody zaufania publicznego, to jednocześnie stanowi ona istotną gwarancję oraz *conditio sine qua non* wykonywania tych zawodów²⁶.

Wobec powyższego warto podkreślić, że również dziennikarze zostali prawnie zobowiązani do zachowania tajemnicy zawodowej. Jednak z uwagi na fakt, iż istotą działalności dziennikarzy jest upublicznianie efektów ich pracy, tajemnica ta ma charakter „czynny”. Dziennikarz informuje opinię publiczną o tym, czego się dowiedział, i jednocześnie ma obowiązek zachować w tajemnicy dane informatorów, jeżeli osoby te postanowiły skorzystać z tzw. prawa do anonimatu. Zgodnie z art. 15 ust. 2 pkt 1 i 2 u.p.p. dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych, a także wszelkich informacji, których ujawnienie mogłoby naruszać chronione prawem interesy osób trzecich. Nie ulega wątpliwości, że tajemnica dziennikarska jest jedną z gwarancji wolności prasy oraz gwarancją zaufania w relacjach między dziennikarzem a jego informatorami. Ogranicza ona do pewnego stopnia możliwość wpływania na treść publikacji prasowych przez różnorodne środowiska (np. polityczne), grupy interesów czy poszczególne osoby, dla których mogłyby być one niewygodne. Jest to tym bardziej potrzebne, że nierzadko publikacja prasowa jawi się jako jedyny skuteczny sposób ujawnienia i krytyki patologii życia społecznego. Stąd też zasadne jest objęcie tą formą ochrony prawnej osób udzielających informacji prasie przed konsekwencjami, które mogłyby je z tego tytułu dotknąć zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej²⁷.

Nałożenie na osoby wykonujące zawody zaufania publicznego obowiązku dotrzymania tajemnicy zawodowej może być postrzegane jako potwierdzenie dopuszczenia ich, w związku z wykonywanymi czynnościami zawodowymi, do

powierzonego mediom władztwa państwowego”. Zob. J. Taczowska, *Zawód dziennikarza w Polsce...*, s. 38 i n.

²⁵ Wyrok TK z dnia 2 lipca 2007 r., K 41/05, OTK ZU 2007, nr 7A, poz. 72 i przywołana tam literatura.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Prawo mediów*, s. 148–149 oraz przywołane tam orzecznictwo i literatura.

sfery prywatności osób korzystających z ich usług. Jeśli jednak przyjąć, że specyficzną cechą zawodu zaufania publicznego jest „powierzenie w warunkach wysokiego zaufania uprawiającym taki zawód informacji osobistych i dotyczących życia prywatnego osób korzystających z ich usług”, to o ile w przypadku zawodów takich, jak lekarz czy radca prawny, dostęp do tego typu informacji „jest tyleż nieunikniony, co niezbędny – jako warunek prawidłowego, a w tym przede wszystkim efektywnego wykonywania tych zawodów”²⁸, to już w przypadku zawodu dziennikarza taka relacja z odbiorcą usług (np. czytelnikiem, radiosłuchaczem, telewidzem) w ogóle nie zachodzi. Jest to dość oczywiste spostrzeżenie, ale o tyle istotne, że np. brak „bezpośrednich relacji albo szczególnych więzi [...] z osobami fizycznymi” stanowił w ocenie TK przesłankę do tego, by uznać, iż zawód urbanisty nie ma cech zawodu zaufania publicznego²⁹.

ETYKA DZIENNIKARSKA

Dziennikarz ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową (art. 10 ust. 1 zd. 2 u.p.p.), co oznacza, że powinien on postępować zgodnie z nakazami moralności i profesjonalizmu zawodowego. Chodzi tu o przestrzeganie zasad etyki dziennikarskiej, które od końca XIX w. spisywane są i dobrowolnie przyjmowane przez organizacje dziennikarzy (stowarzyszenia, związki) w formie rozmaitych aktów określanych mianem „dziennikarskich kodeksów etycznych”. Część z nich to uregulowania międzynarodowe, inne mają charakter krajowy („stowarzyszeniowy” lub „pozastowarzyszeniowy”)³⁰. Jeżeli chodzi o tę drugą kategorię, to do najważniejszych polskich kodyfikacji etycznych zalicza się: Dziennikarski Kodeks Obyczajowy Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej przyjęty w dniu 27 września 1991 r.; Kartę Etyczną Mediów przyjętą w dniu 29 marca 1995 r. przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy, Stowarzyszenie Niezależnych Producentów Filmowych i Telewizyjnych, Stowarzyszenie Polskiej Prywatnej Radiofonii, Syndykat Dziennikarzy Polskich, Zwią-

²⁸ Wyrok TK z dnia 2 lipca 2007 r., K 41/05, OTK ZU 2007, nr 7A, poz. 72.

²⁹ Wyrok TK z dnia 24 marca 2015 r., K 19/14, OTK ZU 2015, nr 3A, poz. 32.

³⁰ I. Dobosz, *Prawo i etyka w zawodzie dziennikarza*, Warszawa 2008, s. 107 i n. Zob. też: B. Golka, B. Michalski, *Etyka dziennikarska a kwestie informacji masowej*, Warszawa 1989, *passim*; T. Kononiuk, *Czy jest miejsce na etykę w relacjach między polityką a środkami masowej informacji?*, [w:] *Polityka a środki...*, s. 19–25; M. Poręba, *Etyka dziennikarska. Kwestie podstawowe*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2005, nr 6, s. 147–158; L. Tomaszewska, *Kultura mediów – kilka słów o wartościach. Zagadnienia deontologiczne*, [w:] *Kultura i język mediów*, red. M. Tanaś, Kraków 2007, s. 195–200; C.J. Bertrand, *Deontologia mediów*, Warszawa 2007, s. 69–165; P. Czarnecki, *op. cit.*, s. 113–135; *Zmierzch profesjonalnego dziennikarstwa?*, red. J.W. Adamowski, A. Jupowicz-Ginalska, Warszawa 2012, *passim*; J. Luty, *Etyka wybranych zawodów zaufania publicznego*, Wrocław 2013, s. 37–67.

zek Zawodowy Dziennikarzy, Związek Zawodowy Dziennikarzy Telewizyjnych, Unię Wydawców, Telewizję Polską S.A., Polskie Radio S.A., Telewizję Polsat oraz duszpasterza środowisk twórczych; Kodeks Etyki Dziennikarskiej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przyjęty w dniu 13 października 2001 r. na Zeździe Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich; Dziennikarski Kodeks Obyczajowy Konferencji Mediów Polskich przyjęty w dniu 4 kwietnia 2002 r. przez członków Konferencji Mediów Polskich. We wszystkich tych dokumentach dostrzec można troskę o wysokie standardy zawodowe oraz ideę społecznej odpowiedzialności mediów, która wyraża się w założeniu, że szeroko rozumiana prasa, jako instytucja zaufania społecznego, ma pewne powinności wobec społeczeństwa, a odpowiedzialność prasy jest równie ważna, jak jej wolność. Podkreśla się w nich wagę takich zasad (wartości), jak: poszukiwanie i publikowanie prawdy; przestrzeganie tajemnicy zawodowej; szacunek i tolerancja; odpowiedzialność za treść i formę przekazu³¹.

Inna kwestia to urzeczywistnianie tych zasad, z czym wiążą się liczne trudności (dotyczy to zarówno przedstawicieli mediów publicznych, jak i prywatnych). Przyczyn takiego stanu rzeczy można wskazać wiele, z czego do najważniejszych należy zaliczyć: „rozbitcie” polskiego środowiska dziennikarskiego i konflikty wewnętrzne, co utrudniało przyjęcie jednego kodeksu etycznego; pozostawanie przez znaczną część dziennikarzy poza jakimikolwiek organizacjami zawodowymi, a w konsekwencji poza zakresem obowiązywania ich kodeksów etycznych; słabość mechanizmów samokontroli i brak możliwości skutecznego egzekwowania przyjętych zasad; szerzący się współcześnie relatywizm moralny; „urynkowienie” mediów. Niezależnie od wspomnianych trudności i ich przyczyn oraz poglądów kwestionujących celowość przyjmowania dziennikarskich kodeksów obyczajowych, należy podkreślić ich znaczenie. Zgodzić się bowiem należy z poglądem, iż:

Normy zachowania dziennikarzy powinny wynikać z samoograniczenia, czyli być ustalone przez samych dziennikarzy, nie zaś przez jakiegokolwiek organy państwa. To właśnie w samoregulacji i samokontroli, której podstawowym celem jest upowszechnianie dobrych obyczajów, tkwi umacnianie społecznego zaufania do działalności dziennikarzy³².

³¹ *Prawo mediów*, s. 125–126. Zob. też np. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 26 maja 2000 r. (I ACa 1421/99, Legalis 48568), gdzie m.in. można przeczytać: „[...] fakt powołania się dziennikarza na źródło informacji nie stanowi jeszcze o wypełnieniu obowiązku staranności i rzetelności, o jakim mowa w art. 12 ust. 1 prawa prasowego, a tym bardziej nie wypełnia obowiązku działania zgodnie z etyką zawodową, określonego w art. 10 ust. 1 prawa prasowego”.

³² *Prawo mediów*, s. 126–127. Zob. też np. uzasadnienie wyroku TK z dnia 23 marca 2006 r. (K 4/06, OTK ZU 2006, nr 3A, poz. 32), w którym Trybunał stwierdził, iż nałożenie na Krajową Radę Radiofonii i Telewizji obowiązku inicjowania i podejmowania działań w zakresie ochrony zasad etyki dziennikarskiej nie odpowiada roli tego organu ani jego pozycji ustrojowej. Według TK ustalanie standardów etyki zawodowej, podobnie jak ich egzekwowanie, nie jest zadaniem organów państwowych odpowiedzialnych za realizację polityki w zakresie koncesjonowania dzia-

Oczywiście sporą rolę do odegrania w tym zakresie ma sądownictwo dziennikarskie. W rzeczywistości jednak jego możliwości są bardzo ograniczone z uwagi na fakt, iż z wykonywaniem zawodu dziennikarza nie wiąże się wymóg przynależności do określonej korporacji zawodowej (jak ma to miejsce np. w przypadku adwokatów, lekarzy, inżynierów budownictwa), a katalogi orzekanych przez nie kar nie przewidują tych najdotkliwszych, tj. zawieszenia prawa do wykonywania zawodu oraz pozbawienia prawa do wykonywania zawodu³³. Nawet jeżeli dojdzie do usunięcia dziennikarza ze stowarzyszenia czy do zerwania współpracy z określoną redakcją z uwagi na naruszenie zasad etyki zawodowej, to nie jest to równoznaczne ze wspomnianym wyżej zakazem³⁴. Z drugiej strony trzeba mieć także na uwadze, że w ocenie TK:

Próba ograniczania aktywności tej grupy zawodowej, czy konkretnych osób uprawiających którąś ze znanych form publicystyki, godzi w zasadę wolności głoszenia poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54 Konstytucji), to jest takiej wolności, która z natury rzeczy nie poddaje się ograniczeniom podmiotowym³⁵.

Nie oznacza to, że państwo pozbawione jest jakiegokolwiek możliwości prawnego oddziaływania na dziennikarzy. Pozostawienie ich państwu jest konieczne choćby dla zagwarantowania realizacji innych wolności i praw obywatelskich³⁶.

UWAGI KOŃCOWE

Brak legalnej definicji zawodu zaufania publicznego poważnie utrudnia kwalifikację konkretnych grup zawodowych do tej kategorii. Tak też jest w przypadku zawodu dziennikarza. Jeśli jednak przyjąć, jak chce tego większość przedstawicieli doktryny i judykatury, że wyznacznikami zawodu zaufania publicznego są: piecza

łałości nadawców. Przyznanie takich uprawnień KRRiT w ocenie Trybunału wyposażałoby ten organ „w instrumenty, które pozwalają sięgać w realizacji funkcji władczych państwa poza podstawę prawną, co jest niezgodne z art. 7 Konstytucji”. Mogłoby to stwarzać realne zagrożenie dla wolności słowa, zwłaszcza że przedmiotową klauzulę cechuje wysoki stopień niedookreśloności, a proces podejmowania decyzji przez KRRiT nie jest obwarowany gwarancjami instytucjonalnymi i proceduralnymi, które właściwe są dla postępowania sądowego.

³³ Na temat kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa wykonywania zawodu zaufania publicznego (kara skreślenia z listy korporacyjnej, kara wydalenia z samorządu zawodowego) zob. np. wyrok TK z dnia 18 października 2010 r., K 1/09, OTK ZU 2010, nr 8A, poz. 76.

³⁴ Na temat organizacji i funkcjonowania sądownictwa dziennikarskiego zob. I. Dobosz, *op. cit.*, s. 121–123; E. Murawska-Najmiec, *Informacja na temat istniejącego w Polsce systemu ochrony etyki dziennikarskiej*, „Analiza Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji” 2006, nr 7, www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/pliki/publikacje/analiza2006_07.pdf [dostęp: 17.12.2017]; B. Golka, B. Michalski, *op. cit.*, s. 93–98.

³⁵ Wyrok TK z dnia 11 maja 2007 r., K 2/07, OTK ZU 2007, nr 5A, poz. 48.

³⁶ Wyrok TK z dnia 29 września 2008 r., SK 52/05, OTK ZU 2008, nr 7A, poz. 125.

sprawowana przez samorząd nad należyтым wykonywaniem zawodu, realizacja funkcji publicznej, przyjmowanie informacji dotyczących życia osobistego, tajemnica zawodowa, wysokie kwalifikacje fachowe, wysokie kwalifikacje moralne, swoste traktowanie czynności zarobkowych – to należy uznać, iż zawód dziennikarza nie mieści się w tej kategorii pojęciowej. Z przeprowadzonej analizy jasno bowiem wynika, że formułowane względem tej grupy zawodowej oczekiwania społeczne nie znajdują odpowiednich gwarancji w obowiązujących unormowaniach prawnych³⁷. Powyższa konkluzja nie obniża oceny społecznego znaczenia tego zawodu i roli dziennikarzy w zapewnianiu obywatelom dostępu do informacji publicznej. Jak słusznie zauważył Rzecznik Praw Obywatelskich A. Bodnar, dziennikarze stoją na straży dostępu obywateli do informacji i nie chodzi w tym przypadku o przywilej czy szczególne uprawnienie dziennikarzy, lecz o służbę społeczeństwu³⁸.

BIBLIOGRAFIA

- Adamowski J.W., Jupowicz-Ginalska A., *Zamiast tradycyjnego wstępu – kilka słów o przedmiocie dyskusji...*, [w:] *Zmierzch profesjonalnego dziennikarstwa?*, red. J.W. Adamowski, A. Jupowicz-Ginalska, Warszawa 2012.
- Bertrand C.J., *Deontologia mediów*, Warszawa 2007.
- Brzozowska-Pasieka M., Olszyński M., Pasieka J., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Czarnecki P., *Etyka mediów*, Warszawa 2008.
- Dobosz I., *Prawo i etyka w zawodzie dziennikarza*, Warszawa 2008.
- Doktorowicz K., *Powinności mediów publicznych wobec demokracji*, [w:] *Polityka a środki masowej informacji*, oprac. M. Lipińska, Warszawa 2004.
- Ferenc-Szydełko E., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Golka B., Michalski B., *Etyka dziennikarska a kwestie informacji masowej*, Warszawa 1989.
- Grzonka L., Kostrubiec J., *Zawód zaufania publicznego. Przyczynek do dyskusji*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2007, nr 9.
- Kocowski T., *Zawód zaufania publicznego w gospodarce rynkowej – rzeczywistość czy przeżytek*, [w:] *Stare dogmaty – nowe wyzwania w prawie i ekonomii*, red. U. Kalina-Prasznic, Warszawa 2013.

³⁷ Por. pogląd J. Taczkowskiej-Olszewskiej, która stwierdziła: „W świetle tych koncepcji, które kładą nacisk na rolę społeczną, jaką dziennikarze odgrywają w systemie społecznego podziału pracy, zawód dziennikarski najpełniej odpowiada charakterystyce zawodu zaufania publicznego, ale sposób jego prawnej regulacji nie pozwala *de lege lata* na zaliczenie go do tej kategorii zawodów. W ślad za zadaniami, jakie realizuje i cechami, jakie posiada, nie idzie bowiem potwierdzenie właściwego mu statusu w przepisach prawa. Możliwość przypisania zawodowi dziennikarskiemu szczególnych cech, charakterystycznych dla zawodów zaufania publicznego, może sugerować jego przynależność do tej kategorii zawodów, ale nie pozwala jeszcze na wiązanie z tym jakichkolwiek skutków prawnych”. Zob. J. Taczkowska-Olszewska, *Zawód dziennikarza na tle charakterystyki zawodów regulowanych, w tym wolnych zawodów i zawodów zaufania publicznego – ujęcie teoretyczne*, [w:] *Status prawny dziennikarza*, s. 227–240; *eadem*, *Zawód dziennikarza w Polsce...*, s. 257–282.

³⁸ Zob. wypowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara dotycząca wstępu dziennikarzy na posiedzenia organów parlamentarnych, www.pap.pl/aktualnosci/news,743015,rpodziennikarze-stoja-na-straży-dostępu-obywateli-do-informacji.html [dostęp: 17.12.2017].

- Kononiuk T., *Czy jest miejsce na etykę w relacjach między polityką a środkami masowej informacji?*, [w:] *Polityka a środki masowej informacji*, oprac. M. Lipińska, Warszawa 2004.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Kulesza M., *Pojęcie zawodu zaufania publicznego*, [w:] *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu*, oprac. S. Legat, M. Lipińska, Warszawa 2002.
- Leonowicz-Bukała I., *Dziennikarstwo obywatelskie a rola mediów w demokracji*, [w:] *Zawód dziennikarz. Między misją a profesją*, red. B. Brodzińska, M. Jeziński, M. Mateja, Toruń 2015.
- Lis W., *Pojęcie dziennikarza na gruncie prawa prasowego*, [w:] *Status prawny dziennikarza*, red. W. Lis, Warszawa 2014.
- Luty J., *Etyka wybranych zawodów zaufania publicznego*, Wrocław 2013.
- Murawska-Najmiec E., *Informacja na temat istniejącego w Polsce systemu ochrony etyki dziennikarskiej*, „Analiza Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji” 2006, nr 7, www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/pliki/publikacje/analiza2006_07.pdf [dostęp: 17.12.2017].
- Opinia społeczna na temat zawodów zaufania publicznego. Komunikat z badań*, BS/73/2004, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2004, www.cbos.pl/SPISKOM.PO-L/2004/K_073_04.PDF [dostęp: 17.12.2017].
- Poręba M., *Dziennikarz i doradca public relations. Aspekty etyczne i prawne zawodu*, Warszawa 2012.
- Poręba M., *Etyka dziennikarska. Kwestie podstawowe*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2005, nr 6. *Prawo mediów*, red. J. Sieńczyło-Chlabicz, Warszawa 2012.
- Sarnecki P., *Pojęcie zawodu zaufania publicznego (art. 17 ust. 1 Konstytucji) na przykładzie adwokatury*, [w:] *Konstytucja, wybory, parlament. Studia ofiarowane Zdzisławowi Jaroszowi*, red. L. Garlicki, Warszawa 2000.
- Sarnecki P., *W sprawie znaczenia konstytucyjnego określenia „zawód zaufania publicznego” (art. 17 ust. 1 Konstytucji)*, „Ekspertyzy i Opinie Prawne. Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu” 2001, nr 5(41).
- Służba*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/sluzba.html> [dostęp: 17.12.2017].
- Smarż J., *Samorząd zawodowy inżynierów budownictwa jako samorząd zawodu zaufania publicznego*, Lublin 2013.
- Szot L., *Korporacja zawodowa dziennikarzy w Polsce*, [w:] *Dziennikarz, utwór, prasa. Księga jubileuszowa z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej prof. dr. hab. Bogdana Michalskiego*, red. T. Kononiuk, Warszawa 2014.
- Taczowska J., *Zawód dziennikarza w Polsce. Między misją a posłannictwem*, Bydgoszcz 2012.
- Taczowska-Olszewska J., *Zawód dziennikarza na tle charakterystyki zawodów regulowanych, w tym wolnych zawodów i zawodów zaufania publicznego – ujęcie teoretyczne*, [w:] *Status prawny dziennikarza*, red. W. Lis, Warszawa 2014.
- Tomaszewska L., *Kultura mediów – kilka słów o wartościach. Zagadnienia deontologiczne*, [w:] *Kultura i język mediów*, red. M. Tanaś, Kraków 2007.
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24 ze zm.).
- Wołpiuk W.J., *Zawód zaufania publicznego z perspektywy prawa konstytucyjnego*, [w:] *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu*, oprac. S. Legat, M. Lipińska, Warszawa 2002.
- Wypowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara dotycząca wstępu dziennikarzy na posiedzenia organów parlamentarnych, www.pap.pl/aktualnosci/news,743015,rpo-dziennikarze-stoja-na-strazy-dostepu-obywateli-do-informacji.html [dostęp: 17.12.2017].
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 26 maja 2000 r., I ACa 1421/99, Legalis 48568.
- Wyrok TK z dnia 22 maja 2001 r., K 37/00, OTK ZU 2001, nr 4, poz. 86.

- Wyrok TK z dnia 7 maja 2002 r., SK 20/00, OTK ZU 2002, nr 3A, poz. 29.
Wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., P 21/02, OTK ZU 2004, nr 2A, poz. 9.
Wyrok TK z dnia 23 marca 2006 r., K 4/06, OTK ZU 2006, nr 3A, poz. 32.
Wyrok TK z dnia 11 maja 2007 r., K 2/07, OTK ZU 2007, nr 5A, poz. 48.
Wyrok TK z dnia 2 lipca 2007 r., K 41/05, OTK ZU 2007, nr 7A, poz. 72.
Wyrok TK z dnia 23 kwietnia 2008 r., SK 16/07, OTK ZU 2008, nr 3A, poz. 45.
Wyrok TK z dnia 29 września 2008 r., SK 52/05, OTK ZU 2008, nr 7A, poz. 125.
Wyrok TK z dnia 18 października 2010 r., K 1/09, OTK ZU 2010, nr 8A, poz. 76.
Wyrok TK z dnia 7 marca 2012 r., K 3/10, OTK ZU 2012, nr 3A, poz. 25.
Wyrok TK z dnia 24 marca 2015 r., K 19/14, OTK ZU 2015, nr 3A, poz. 32.
Zdyb M., *Śłużba publiczna*, [w:] *Prawość i godność. Księga pamiątkowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Wojciecha Łączkowskiego*, red. S. Fundowicz, F. Rymarz, A. Gomułowicz, Lublin 2003.
Zmierzch profesjonalnego dziennikarstwa?, red. J.W. Adamowski, A. Jupowicz-Ginalska, Warszawa 2012.

SUMMARY

In general social opinion, the profession of journalist is included in the group of positions of trust. However, as it is proven by the analysis presented in this article, the legal characteristic of the profession of journalist does not allow including it in this category of terms. That is decided by vague legal status of that professional group, and, first of all, lack of appropriate legal warranties of due performance of the profession of journalist. The reservation should be made here that this conclusion does not decrease the assessment of social significance of the profession and the role of journalists in providing the citizens with access to public information. For, as it is rightly emphasized, journalists guard the citizens' access to information and what is meant here is not a privilege or special rights of journalists, but the service to society.

Keywords: journalist; position of trust; journalists' professional corporation; service to society and state; journalist's professional secrecy; journalist's ethics

STRESZCZENIE

W powszechnej opinii społecznej zawód dziennikarza należy do zawodów zaufania publicznego. Jak dowodzi analiza przeprowadzona w niniejszym artykule, charakterystyka prawna zawodu dziennikarza nie pozwala jednak na zaliczenie go do tej kategorii pojęciowej. Przesądza o tym niejasny status prawny tej grupy zawodowej, a przede wszystkim brak odpowiednich gwarancji prawnych należytego wykonywania zawodu dziennikarza. Zastrzec przy tym należy, że konkluzja ta nie obniża oceny społecznego znaczenia tego zawodu i roli dziennikarzy w zapewnianiu obywatelom dostępu do informacji publicznej. Jak słusznie się bowiem podkreśla, dziennikarze stoją na straży dostępu obywateli do informacji i nie chodzi w tym przypadku o przywilej czy szczególnie uprawnienie dziennikarzy, lecz o służbę społeczeństwu.

Słowa kluczowe: dziennikarz; zawód zaufania publicznego; korporacja zawodowa dziennikarzy; służba społeczeństwu i państwu; tajemnica zawodowa dziennikarza; etyka dziennikarska